

Sygn. akt I ACa 917/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Piotr Łakomiak
Protokolant:	Zuzanna Kantyka

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko D. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej

z dnia 2 października 2020 r., sygn. akt I C 814/19

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od powódki na rzecz pozwanej 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia prawomocności niniejszego postanowienia do dnia zapłaty.

SSA Piotr Łakomiak

--	--	--	--

Sygn. akt I ACa 917/20

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 października 2020r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej w sprawie I C 814/19 oddalił powództwo (...) spółki akcyjnej w W. o zapłatę kwoty 160 333,25 zł (wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 165 413,26 zł od dnia 21.12.2018 r. do dnia 24.12.2018 r.,

- od kwoty 165 413,25 zł od dnia 25.12.2018 r. do dnia 8.1.2019 r.,
- od kwoty 164 193,25 zł od dnia 9.1.2019 r. do dnia 4.2.2019 r.,
- od kwoty 162 973,25 zł od dnia 5.2.2019 r. do dnia 4.3.2019 r.,
- od kwoty 161 753,25 zł od dnia 5.3.2019 r. do dnia 8.4.2019 r.,
- od kwoty 160 533,25 zł od dnia 9.4.2019 r. do dnia 8.5.2019 r.,
- od kwoty 160 433,25 zł od dnia 9.5.2019 r. do dnia 10.6.2019 r.,
- od kwoty 160 333,25 zł od dnia 11.6.2019 r. do dnia zapłaty; w pkt.2 w pozostałej części postępowanie umarza oraz w pkt.3 zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanej D. K. kwotę 8904,56 zł, tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 5400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Orzekając w powyższy sposób, Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 18.10.2006 r. pomiędzy (...) Bankiem spółką akcyjną w W., jako kredytodawcą, a D. G. (aktualnie K.), jako kredytobiorcą, została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...). Zgodnie z postanowieniami umowy kwota kredytu wynosiła 143 264zł. Kredyt miał być przeznaczony na finansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycia od dewelopera lokalu mieszkalnego, położonego w B., refinansowanie wkładu własnego pozwanej oraz koszty uruchomienia kredytu. Okres kredytowania obejmował 252 miesiące tj. od dnia 18.10.2006 r. do dnia 10.11.2027 r. Spłata miała następować w równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych. Zabezpieczenie kredytu stanowiła hipoteka zwykła w kwocie 143 264 zł oraz hipoteka kaucyjna do kwoty 27 500 zł, ustanowione na lokalu mieszkalnym w B., cesja praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych lokalu mieszkalnego, ubezpieczenie z tytułu niskiego wkładu własnego kredytu w Towarzystwie (...) spółka akcyjna. Składka ubezpieczeniowa w związku z zawartą umową ubezpieczenia niskiego wkładu miała wynosić 1367,52 zł. Prowizja banku wynosiła 0,80% kwoty kredytu, tj. 1 146,11 zł. Oprocentowanie kredytu było zmienne i wynosiło w dniu zawarcia umowy 5,6% w stosunku rocznym. Oprocentowanie dla należności przeterminowanych w dniu zawarcia umowy wynosiło 11,75% w stosunku rocznym. Zgodnie z postanowieniami umowy w wypadku naruszenia przez kredytobiorcę warunków umowy, a w szczególności w przypadku, gdy w terminie określonym w umowie nie dokona spłaty raty kapitałowo-odsetkowej lub części raty kapitałowo-odsetkowej lub w umówionym terminie nie dokona spłaty należnych bankowi prowizji, opłat i innych należności, Bank podejmuje działania upominawcze z wypowiedzeniem umowy włącznie. Okres wypowiedzenia umowy wynosił 30 dni i liczony był od dnia doręczenia wypowiedzenia kredytobiorcy, przy czym za datę doręczenia wypowiedzenia uważa się również datę powtórnego awizowania przesyłki poleconej, wysłanej pod ostatni znany bankowi adres kredytobiorcy. Następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia wszelkie zobowiązania wynikające z umowy stawały się natychmiast wymagalne i kredytobiorca zobowiązany był do niezwłocznej spłaty wszystkich wymagalnych należności

Pozwana została uprzedzona, że kwota kredytu z powyższej umowy jest górną granicą jej zdolności kredytowej. Została poinformowana, że gdyby chciała zawrzeć kolejną umowę kredytu, to musiałby być to kredyt z przewalutowaniem na obcą walutę

W związku z zamiarem zakupu przez pozwaną garażu, w dniu 28.8.2007r., strony zawarły aneks nr (...) do umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 18.10.2006r.. W treści aneksu wskazano, że na wniosek kredytobiorcy zostaje podwyższona pierwotna kwota kredytu do wysokości 178 264 zł, czyli o kwotę 35 000 zł oraz, że na wniosek kredytobiorcy bank dokonuje przewalutowania kredytu hipotecznego udzielonego umową z dnia 18.10.2006 r. na kredyt hipoteczny dla osób fizycznych waloryzowany kursem CHF. Przewalutowaniu uległa kwota zadłużenia z tytułu kredytu udzielonego umową z dnia 18.10.2006 r., która na dzień 27.8.2007 r. wynosiła 115 024 zł. Przewalutowanie miało odbywać się po kursie kupna CHF według tabeli kursowej powodowego banku z dnia i godziny przewalutowania kredytu, w dniu wskazanym przez kredytobiorcę w pisemnej dyspozycji przewalutowania. Data przewalutowania musiała mieścić się w okresie 14 dni od daty podpisania aneksu. W przypadku braku złożenia dyspozycji w ciągu 14

dni lub niedopełnienia przez kredytobiorcę innych formalności związanych z przewalutowaniem, przewalutowanie nie dokonałoby się, a aneks straciłaby moc.

Jak ustalił to sąd I instancji, w związku z przewalutowaniem kredytu od dnia 28.8.2007 r. treść umowy o kredyt hipoteczny z dnia 18.10.2006r. otrzymała nowe brzmienie ujęte w załączniku nr 1 do aneksu. Zgodnie z tym załącznikiem kwota kredytu wynosiła 178 264 zł (w tym podwyższenie kwoty kredytu o kwotę 35 000 zł). Kredyt miał być waloryzowany do waluty CHF. Kwota podwyższenia wyrażona w CHF na koniec dnia 11.07.2007 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej powodowego banku wynosiła 15 728,21 CHF. Ustalono opłatę przygotowawczą za podwyższenie kredytu w wysokości 2,00% kwoty kredytu, tj. 700,00 zł. Okres kredytowania ustalono na 252 miesiące tj. od dnia 18.10.2006 r. do 10.11.2027 r. Spłata miała następować w równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych. Zabezpieczenie kredytu stanowiła hipoteka łączna kaucyjna do kwoty 267 396 zł na nieruchomościach (lokal mieszkalny i garaż), położnych w B., cesja praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych lokalu mieszkalnego, ubezpieczenie z tytułu niskiego wkładu własnego kredytu w Towarzystwie (...) spółka akcyjna. Składka ubezpieczeniowa w związku z zawartą umową ubezpieczenia niskiego wkładu miała wynosić 1612,52 zł.

Kredyt miał być oprocentowany według zmiennej stopy kredytowej. Na dzień wydania decyzji kredytowej oprocentowanie ustalono na 4,35%. Oprocentowanie od zadłużenia przeterminowanego w stosunku rocznym na dzień wydania decyzji kredytowej wynosiło 7,55%. Wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 28.6.2007 r. wynosząca 2,7%, powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę w wysokości 1,65% . Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe miały być spłacane w złotych, po uprzednim ich przeliczeniu po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej powodowego banku, obowiązującego na dzień spłaty z godz. 14:50.

Zgodnie z postanowieniami aneksu w wypadku naruszenia przez kredytobiorcę warunków umowy, a w szczególności w przypadku, gdy w terminie określonym w umowie nie dokona spłaty raty kapitałowo-odsetkowej lub części raty kapitałowo-odsetkowej lub w umówionym terminie nie dokona spłaty należnych bankowi prowizji, opłat i innych należności bank podejmuje działania upominawcze z wypowiedzeniem umowy włącznie. Okres wypowiedzenia umowy wynosił 30 dni i liczony był od dnia doręczenia wypowiedzenia kredytobiorcy, przy czym za datę doręczenia wypowiedzenia uważa się również datę powtórnego awizowania przesyłki poleconej, wysłanej pod ostatni znany bankowi adres kredytobiorcy. Następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia wszelkie zobowiązania wynikające z umowy stawały się natychmiast wymagalne i kredytobiorca zobowiązany był do niezwłocznej spłaty wszystkich wymagalnych należności.

Pozwana podpisując załącznik numer 1 do aneksu nr (...) z dnia 28.8.2007 r. oświadczyła, że została dokładnie zapoznana z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Oświadczyła, że jest świadoma, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Oświadczyła, że została dokładnie zapoznana z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązujących w powodowym banku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptuje

Sąd Okręgowy ustalił także, że pozwana podczas zawierania aneksu nr (...) do umowy kredytu hipotecznego z dnia 18.10.2006 r. nie została w sposób wystarczający i zrozumiały poinformowana o ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej. Otrzymała mianowicie informacje, że nie będzie wzrostu kursu franka szwajcarskiego, że kurs ten będzie spadał i dzięki zawarciu takiej umowy będzie płaciła niższą ratę.

Postanowienia aneksu nr (...) do umowy kredytu hipotecznego z dnia 18.10.2006 r. nie były z pozwaną indywidualnie uzgadniane, za wyjątkiem kwoty kredytu. Pozwana nie była informowana jak kurs CHF zmieniał się przed zawarciem umowy. Nie była informowana jak kształtuje się tabela kursowa powodowego banku. Nie była informowana, że zmiana kursu CHF wpłynie na kwotę udzielonego kredytu. Pozwana przeczytała aneks nr (...) do umowy kredytu hipotecznego z dnia 18.10.2006 r. i załącznik do tego aneksu, ale ich zapisy nie były dla niej zrozumiałe. Działała w zaufaniu do

powodowego banku. Jak wskazał to sąd meriti pozwana nie jest osobą wykształconą w kierunku bankowości. Nie interesowała się przed zawarciem umowy kursami walut. Jej doświadczenie w zawieraniu umów kredytu ograniczało się do kredytów konsumenckich na niskie kwoty lub zakupów na raty.

Pozwana regularnie spłacała kredyt dopóki nie nastąpił znaczący wzrost kursu CHF. Pozwana zaczęła mieć problemy ze spłatą kredytu, zadłużyła się we wspólnocie mieszkaniowej. Dlatego pismem z dnia 25.1.2016 r. złożyła reklamację u strony powodowej, podnosząc, że od dnia uruchomienia kredytu kurs franka szwajcarskiego, a tym samym raty kredytu znacznie wzrosły, co powoduje, że pozwana nie jest w stanie spłacać kredytu. Zadeklarowała, że będzie spłacała raty po kursie 2,80 zł za 1 CHF, który jest wyższy o 20% od obowiązującego w dniu zawarcia umowy. Powodowy bank potwierdził przyjęcie reklamacji, ale odmówił jej uwzględnienia, podnosząc, że pozwana wybrała formę kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, w tym tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty lub spreadu walutowego spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost całego zadłużenia. Od lutego 2016 roku pozwana spłacała kredyt w wysokości zadeklarowanej przez siebie w reklamacji.

Pismem z dnia 11.2.2016 r. strona powodowa wezwała pozwaną do spłaty zadłużenia odnotowanego na koncie kredytowym w kwocie 482,62 CHF – w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania.

Pismem z dnia 11.5.2016 roku strona powodowa wypowiedziała pozwanej umowę kredytu hipotecznego z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. Korespondencję pozwana odebrała w dniu 18.5.2016 r.

Strona powodowa zażądała od pozwanej spłaty całkowitej kwoty zobowiązania, które na dzień sporządzenia wypowiedzenia wynosiło 50 504,42 CHF, w tym 50 427,07 CHF - kapitał kredytu, 77,35 CHF - odsetki.

Pozwana uznała wypowiedzenie za niezasadne, z uwagi na fakt, że w jej ocenie na dzień wypowiedzenia kredytu istniała nadpłata spłaty kredytu.

Pismem z dnia 5.2.2017 r. pozwana złożyła wniosek do Rzecznika Finansowego o przeprowadzenie pozasądowego postępowania w sprawie sporu z podmiotem rynku finansowego. Postępowanie przed Rzecznikiem Finansowym zostało zakończone, z uwagi na nieosiągnięcie przez strony porozumienia. Opierając się na przesłanych przez strony dokumentach Rzecznik Finansowy wydał swoją opinię, przedstawiając własną ocenę stanu prawnego, będącego przedmiotem postępowania przed Rzecznikiem

Pismem z dnia 28.8.2018 r. strona powodowa wystosowała do pozwanej przesądowe wezwanie do zapłaty kwoty 43 815,37 CHF, w tym kwoty 43 330,55 CHF tytułem kapitału kredytu oraz kwoty 484,82 CHF tytułem odsetek i prowizji. Zapłata miała nastąpić w terminie 3 dni od daty doręczenia pisma. Pozwana odebrała pismo w dniu 4.9.2018 r.

W dniu 21.12.2018 r. strona powodowa sporządziła wyciąg z ksiąg bankowych, według którego łączne zadłużenie pozwanej wynikające z umowy o kredyt hipoteczny z dnia 18.10.2006 r. wynosiło 43 002,46 CHF, w tym:

- 42 059,63 CHF - kapitał kredytu,

- 942,83 CHF - odsetki umowne od kapitału 42059,63 CHF za okres od 11.11.2017 r. do 21.12.2018 r. według stopy procentowej w wysokości 3,41% w skali roku.

Zadłużenie zostało przeliczone na złotówki po kursie sprzedaży CHF, według tabeli kursów strony powodowej na dzień 21.12.2018 r., co dało kwotę 165 413,26 PLN (kurs 1 CHF= 3,8466).

Pozwana po otrzymaniu odpisu pozwu w niniejszej sprawie zaprzestała spłacania kredytu.

Sąd Okręgowy w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu bankowości i finansów przedsiębiorstw dr J. C., że gdyby przyjąć, że kredyt wynikający z umowy o kredyt hipoteczny zawartej pomiędzy stronami w dniu 18.10.2006 r. ma charakter zobowiązania złotowego i rozliczany jest według stopy LIBOR 3M plus marża banku, obowiązująca

w dniach wymagalności poszczególnych rat kredytu, od dnia uruchomienia kredytu w dniu 25.10.2006 r. do dnia 10.5.2016 r., wysokość zobowiązania pozwanej wynosiłaby 101 663,55 zł, w tym:

- 66 675,34 zł naliczone raty kapitałowe kapitału,
- 7 326,46 zł odsetki nominalne naliczone za okres od 25.10.2006 r. do 10.12.2007 r.,
- 27 661,75 zł odsetki nominalne naliczone za okres 10.1.2008 r. do 10.5.2016 r.

Zgodnie z historią rachunku kredytowego w okresie od uruchomienia kredytu tj. 25.6.2006 r. do dnia 10.5.2016 r. pozwana wpłaciła łącznie 140 430,99 zł. Dokonane wpłaty zostały przeliczone przez stronę pozwaną na CHF według kursów sprzedaży obowiązujących w banku w dniach dokonanych wpłat. Wpłaty te zostały rozliczone przez powodowy bank w następujący sposób:

- 97 495,77 zł – spłata kapitału kredytu,
- 6729,56 zł – spłata odsetek nominalnych w okresie 25.10.2006 r. do 10.12.2007 r.,
- 36 205,66 zł – spłata odsetek nominalnych w okresie 10.1.2008 r. do 10.5.2016 r.

Powyższe oznaczało, że różnica w wysokości zobowiązania pozwanej, przy założeniu, że jest to zobowiązanie złotowe i, że rozliczane jest według stopy LIBOR 3M plus marża banku, a kwotą wpłaconą przez pozwaną wynosi -38767,44 zł (101 663,55zł – 140 430,99 zł= -38767,44 zł),

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy oparł się na wskazanych wyżej dowodach, przy czym z dokumentów złożonych do akt sprawy Sąd ten wykorzystał ostatecznie te, które konieczne były do wydania rozstrzygnięcia. W szczególności nie uwzględnił przy konstrukcji stanu faktycznego protokołu rozprawy z dnia 5.4.2019r. ze sprawy III C 1071/18 Sądu Rejonowego dla (...) zawierającego zeznania świadka M. D., ponieważ nie odnosił się on do przypadku rozpatrywanego w niniejszej sprawie, lecz do ogólnych zasad stosowanych przez stronę powodową przy udzielaniu kredytów hipotecznych waloryzowanych walutą obcą. Nienależnie od tego jak wyglądały procedury w powodowym banku pozwana w swoich zeznaniach przekonująco wskazała jaki zakres informacji został jej udzielony przez pracownika banku. Część dokumentów, a szczególności elektroniczne zestawienia operacji, harmonogram spłaty kredytu, historia kredytu, tabela kursów walut została wykorzystywana przez biegłą z zakresu bankowości przy sporządzaniu opinii w sprawie.

Sąd I instancji oparł się na opinii biegłej sądowego z zakresu bankowości i finansów przedsiębiorstw dr J. C.. Biegła sporządziła opinię w dwóch wariantach: I- rozliczenie bez klauzul indeksacyjnych po stopie WIBOR 3M właściwej dla kredytu złotowego, II- rozliczenie bez klauzul indeksacyjnych, po stopie LIBOR 3M, czyli zgodnie z poleceniem Sądu, ale niewłaściwie według biegłej z punktu widzenia rachunku ekonomicznego. Sąd meriti oparł się na wariancie II opinii, ponieważ według niego rozliczenie powinno nastąpić bez klauzul indeksacyjnych, po stopie LIBOR 3M z przyczyn, które podał w dalszej części uzasadnienia. Pozwana nie wniosła zarzutów do opinii biegłej w wariancie drugim, a więc tym, na którym Sąd Okręgowy chciał oprzeć swoje rozstrzygnięcie. Wprawdzie jak wskazał, strona powodowa wskazywała na nieprawidłowo podaną przez biegłą wysokość spłat dokonanych przez pozwaną po wypowiedzeniu umowy. Okoliczność ta nie miała jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd I instancji na podstawie art. 235² §1 pkt 2 kpc pominął dowód z opinii biegłego z zakresu bankowości wnioskowany przez stronę powodową w piśmie procesowym, datowanym 18.11.2019 roku, jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Strona powodowa wniosła o to, aby dokonać rozliczenia kredytu przy zastosowaniu kursu średniego NBP dla CHF oraz, aby biegły odpowiedział na pytania dotyczące ekonomicznych aspektów udzielania kredytów waloryzowanych walutą obcą. Sąd ten uznał jednakże, że odpowiedzi na te pytania nie są potrzebne do wydania rozstrzygnięcia w sprawie, a zastosowanie rozliczenia kredytu przy zastosowaniu kursu średniego NBP dla CHF jest niedopuszczalne. Zwrócił uwagę, że na chwilę zawarcia spornej umowy kredytu możliwość zastosowania średniego

kursu stosowanego przez NBP nie wynikała z żadnego przepisu prawa ani z ustalonych zwyczajów. Przepis art. 358 kc w kształcie regulującym możliwość spełnienia świadczenia w walucie polskiej w przypadku, w którym przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, i określającym wartość waluty obcej według kursu średniego NBP, wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r., na mocy ustawy z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz ustawy - Prawo dewizowe (Dz.U.2008.228.1506). Nie może być więc miarodajny dla określenia treści zobowiązania wynikającego z umowy zawartej między stronami. Ponadto z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do niestosowania klauzuli abuzywniej i nie wolno im przekształcać jej treści tak, aby nadać jej kształt nienaruszający interesu konsumenta, ponieważ osłabiałoby to oddziaływanie prewencyjne sankcji. Umowa powinna "w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego" (zob. wyrok z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie C-618/10 B. E. de (...) SA przeciwko J. C.- pkt 65 - 69; wyrok z dnia 26 stycznia 2017 r. w sprawie C- 421/14 (...) SA przeciwko J. G.- pkt 71; wyrok z dnia 21 kwietnia 2016 r. w sprawie C-377/14 E. R. i H. R. przeciwko F. a.s.- pkt 97 i przytoczone w tych wyrokach orzecznictwo).

Sąd Okręgowy oddalił wniosek o reasumpcję postanowienia dowodowego w zakresie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości, domagając się przeliczenia kredytu przy zastosowaniu kursu średniego NBP dla CHF, ponieważ nie zmienił swojego poglądu odnośnie niedopuszczalności zastosowania tego typu rozliczenia.

Na podstawie art. 235² §1 pkt 3 kpc Sąd I instancji pominął dowód z opinii biegłego z zakresu bankowości wnioskowany przez pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty w zakresie §3 ust.3 oraz §10 ust.2 załącznika numer 1 do aneksu nr (...) z dnia 28.8.2007 roku do umowy z dnia 18.10.2006 o kredyt hipoteczny, uznając, że dowód ten jest nieprzydatny dla wykazania faktów wskazywanych przez pozwaną.

Sąd Okręgowy na podstawie tak poczynionych ustaleń uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie swych rozważań, sąd I instancji oceniając umowę pod kątem art. 69 ustawy – prawo bankowe, art. 58§1kc oraz art. 353¹kc stwierdził, że umowa zawarta pomiędzy stronami nie jest spreczna z prawem, nie zmierza do obejścia prawa, nie narusza natury stosunku prawnego łączącego strony.

Następnie sąd niższej instancji przeszedł do analizy tego, czy umowa zawarta przez strony zawiera niedozwolone postanowienia umowne (klauzule abuzywne) wynikające z art. 385¹kc. Wskazał, że wbrew twierdzeniom strony powodowej sporne postanowienia umowy nie były uzgodnione indywidualnie. Pozwana wystąpiła co prawda z wnioskiem o zmianę dotychczasowej treści umowy w ten sposób, aby zmienić (podwyższyć) kwotę kredytu i zastosować waloryzację CHF, jednak było to efektem tego, że nie miała już zdolności kredytowej, aby uzyskać tę wyższą kwotę w złotych. Pozwana nie miała rzeczywistego wpływu na treść aneksu do umowy kredytu, za wyjątkiem samej kwoty kredytu. Postanowienia umowy w zmienionym brzmieniu w rzeczywistości zostały przejęte z wzorca zaproponowanego przez stronę powodową. Ponadto należy wskazać, że w drodze uczciwej i rzetelnie prowadzonych negocjacji nikt dobrowolnie nie zaakceptowałby faktu, że druga strona może jednostronnie kształtować wysokość rat kredytowo-odsetkowych.

Zdaniem Sądu Okręgowego kwestionowane przez pozwaną klauzule umowne nie dotyczyły głównych świadczeń stron w rozumieniu analizowanych przepisów kodeksu cywilnego. Następnie Sąd Okręgowy rozważył, czy kwestionowane przez pozwaną klauzule przeliczeniowe kształtują jej prawa i obowiązki w sposób spreczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interes. Oceniając te kwestie pod kątem wypracowanego orzecznictwa uznał, że aneks numer (...) z dnia 28.8.2007 do umowy o kredyt hipoteczny z dnia 18.10.2006 zawiera niedozwolone klauzule umowne znajdujące się w §2 ust.4 aneksu (zasady przewalutowania odbywającego się po kursie kupna waluty CHF według tabeli kursowej banku), §11 ust.5, §13 ust.5 załącznika numer 1 do aneksu (zasady spłat rat kapitałowo –odsetkowych i rat odsetkowych oraz wcześniejszej spłaty niż wynikająca z harmonogramu spłat, dokonywane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej banku).

Sąd meriti podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 4.4.2019 roku, III CSK 159/17, LEX nr 2642144, że niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Sąd podziela także zdanie Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 15.11.2019 roku, V CSK 347/18, LEX nr 2749471, że odwołanie do kursów walut zawartych w "Tabeli kursów" banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Ukształtowane jednostronnie w umowie kredytowej w drodze postanowienia zaczerpniętego z wzorca umowy przez bank uprawnienie do ustalania kursu waluty nie może być dowolne, tj. nie doznawać żadnych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Należy je ocenić jako element treści umowy skutkujący nierównomiernym rozkładem praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzący do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne.

Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie naruszono zasadę równorzędności stron poprzez brak precyzyjnego określenia mechanizmu waloryzacji z odwołaniem się do obiektywnych oraz zrozumiałych kryteriów. Oceny tej nie zmienia fakt, że pozwana podpisując umowę oświadczyła jednocześnie, że akceptuje zasady spłaty kredytu, że jest świadoma ryzyka kursowego i konsekwencji wynikających z niekorzystnych wahań kursów. Sąd ten podzielił pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 października 2019 roku, IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64, że gdyby rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie decydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat, chyba, żeby z okoliczności sprawy wyraźnie wynikało co innego. Ponadto gdyby kredytujący bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną - konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa.

W konsekwencji Sąd Okręgowy stwierdził, że powyższe niedozwolone postanowienia umowne podlegają eliminacji. Mając na względzie, iż przepisy dotyczące nieuczciwych postanowień umownych stanowią implementację do krajowego systemu prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej jako dyrektywa 93/13), w kwestii ich szczegółowej wykładni, należy odwołać się do właściwego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE). Z bogatego orzecznictwa TSUE na gruncie dyrektywy 93/13 wynika przede wszystkim to, że z uwagi na rodzaj i wagę interesu publicznego stanowiącego podstawę ochrony udzielonej konsumentom w przepisach dyrektywy, sąd krajowy ma obowiązek zbadania z urzędu, czy klauzula ma charakter niedozwolony i wyciągnięcia z tego konsekwencji. Działania sądu mają mieć charakter sankcyjny, co oznacza osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów, zawierających umowy z konsumentami do przewidywania w umowach z nimi nieuczciwych postanowień umownych. Zgodnie z orzecznictwem TSUE, należy uznać, iż główną wytyczną jest osiągnięcie stanu „niezwiązania” konsumenta zakwestionowanymi postanowieniami umownymi, przy jednoczesnym (na ile to możliwe) utrzymaniu w mocy umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 roku, IV CSK 309/18, LEX nr 2732285).

Sąd I instancji uznał, że po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień umownych możliwe jest pozostawienie w mocy pozostałej części umowy, jako ważnej umowy kredytu. Niedozwolone postanowienia umowne nie dotyczyły bowiem świadczenia głównego stron, ale dodatkowego, nie stanowiącego koniecznego składnika umowy. Po

wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień umownych umowa nadal zawiera wszystkie konieczne elementy, stanowiące essentialia negotii umowy kredytu.

Zdaniem Sądu I instancji eliminacja klauzuli indeksacyjnej nie prowadzi do unieważnienia umowy i jest możliwe funkcjonowanie ten umowy po wyeliminowaniu z niej klauzuli indeksacyjnej. Dodatkowo należy wskazać, że biorąc pod uwagę wyrok TSUE z 3.10.2019 r. w sprawie C- 260/18 K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), Sąd zapytał pozwaną, reprezentowaną przez fachowego pełnomocnika jakie rozwiązanie będzie dla niej korzystne i czego domaga się w pierwszej kolejności. Pozwana oświadczyła, że w pierwszej kolejności domaga się „odfrankowienia” kredytu.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy rozważał kwestie oprocentowanie kwoty kredytu, po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień umownych. Zwrot kredytu obejmuje bowiem kwotę nominalną przekazaną przez stronę powodową na cel objęty umową kredytową i odsetki. Zdaniem Sądu I instancji należało pozostawić stawkę oprocentowania LIBOR 3M powiększoną o marżę banku. Sąd ten ma świadomość tego, że z istoty stawki LIBOR wynika jej stosowanie do kredytu „walutowego” i , że z ekonomicznego punktu widzenia zabieg ten nie jest właściwy, jednak podkreślił, że w spornej umowie żadna inna stawka nie występuje, w tym w szczególności nie występuje w niej stawka WIBOR odnosząca się w czasie zawierania umowy do kredytów „złotówkowych”. Sąd Okręgowy podzielił zdanie wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, LEX nr 2690299, że eliminacja abuzywniej klauzuli waloryzacyjnej nie prowadzi do zmiany wysokości i zasad ustalania oprocentowania. W praktyce oznacza to, że kredyt oprocentowany jest w dalszym ciągu według stosowanych na ogół dla CHF stawek LIBOR, mimo że z umowy wyeliminowane zostaje wszelkie powiązanie wysokości świadczeń z walutą inną niż polska (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, LEX nr 2744159, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. III CSK 159/17, LEX nr 2642144). Dla sądu niższej instancji nie miło znaczenia, że strony najprawdopodobniej nie ustaliłyby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby były świadome abuzywności klauzuli indeksacyjnej. Konieczność przyjęcia takiego wniosku wynika z zastosowania art. 385¹ § 2 k.c. i wyeliminowania z umowy wyłącznie postanowienia uznanego za abuzywne. Ponadto należy wskazać, że pozostawienie dotychczasowego oprocentowania pełni funkcję tzw. penality default, a zatem klauzuli odstraszałającej kredytodawcę od stosowania w przyszłości niedozwolonych postanowień umownych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. III CSK 159/17, LEX nr 2642144).

Następnie Sąd Okręgowy rozważał, czy spełnione zostały przesłanki żądania przez stronę powodową zapłaty od pozwanej. Jak wynika z umowy obowiązującej strony podstawę wypowiedzenia umowy mogła stanowić zaległość w spłacie rat. Strona powodowa powoływała się w pozwie na tę właśnie okoliczność- zaległość w spłacie kredytu skutkującą wypowiedzeniem umowy. Tymczasem, jak wynika z opinii biegłej z zakresy bankowości, przy przyjęciu, że umowa obowiązuje z wyeliminowaniem niedozwolonych postanowień umownych oraz z oprocentowaniem według stawki LIBOR 3M, pozwana nie zalegała z zapłatą jakiegokolwiek raty- kredyt był „nadpłacony”. Tym samym w ocenie sądu meriti, nie było podstawy do wypowiedzenia umowy kredytu. Co prawda biegła wyliczyła „nadpłatę” kredytu na dzień 10.5.2016 roku, a więc przed dniem wypowiedzenia umowy kredytu, ale biorąc pod uwagę wysokość „nadpłaty” oraz wysokość rat nie ma takiej możliwości, aby w faktycznym dniu wypowiedzenia umowy pozwana zalegała z zapłatą. Na marginesie należy dodać, że z opinii biegłej z zakresu bankowości wynika, że pozwana miała „nadpłacony” kredyt także w sytuacji gdyby zastosować stawkę WIBOR 3M.

Odnośnie podnoszonego przez stronę powodową argumentu, że umożliwiła swoim klientom spłatę kredytu w walucie waloryzacji już w połowie 2009 roku należy wskazać, że pozostaje on bez znaczenia w niniejszej sprawie, ponieważ oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (zob. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, Biul.SN 2018/6/9). Bez znaczenia jest przy tym to, czy i w jaki sposób umowa jest wykonywana. Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, a zdarzenia późniejsze nie mogą w związku z tym determinować wniosków co do tego, czy, w jakim zakresie i z jakiego powodu postanowienie umowy zawartej z konsumentem ma charakter niedozwolony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2019 r., V CSK 347/18, LEX nr 2749471).

Z powyższych względów Sąd oddalił powództwo o zapłatę kwoty 160 333,25 zł wraz z ustawowymi odsetkami w sposób zaprezentowany w treści zaskarżonego wyroku.

W pozostałym zakresie sąd I instancji umorzył postępowanie na podstawie art. 355§1 kpc.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., uznając stronę powodową za przegrywającą sprawę w całości.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powodowy bank. Zaskarżył orzeczenie w części oddalającej powództwo oraz rozstrzygającej o kosztach procesu, czyli co do pkt 1) i pkt 3) wyroku.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I.naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy. tj.:

1) art. 235² §1 pkt 2) i 3) i § 2 k.p.c. w zw. z art. 11 ust. 1 pkt. 1 ustawy o zmianie ustawy — kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 4 lipca 2019 r. (dalej: „ustawy nowelizującej”; Dz.U. z 2019 r. poz. 1469) w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 §1 k.p.c., poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego ds. bankowości, w celu dokonania wyliczeń w oparciu o kurs średni NBP;

2) art. 233§1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie wniosków wprost sprzecznych z treścią materiału dowodowego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia, brak wszechstronnego rozważenia całego zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz błędną, w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego ocenę dowodów, polegającą na bezpodstawnym przyjęciu, że:

- postanowienia odnoszące się do indeksacji kwoty kredytu do waluty obcej nie były przedmiotem indywidualnych uzgodnień, chociaż z wniosku o zawarcie aneksu nr (...) z dnia 28. (...). do umowy kredytu z 18.10.2006 r. przez podwyższenie kwoty udzielonej w PLN i zmianę na kredyt waloryzowany kursem CHF oraz ocenionych jako wiarygodne zeznań pozwanej wynika, że pozwana miała rzeczywisty wpływ, czyli realną możliwość oddziaływania na to, czy zmienić po 10 miesiącach obowiązywania umowę kredytu w PLN na umowę waloryzowaną kursem waluty CHF oraz na wybór waluty waloryzacji, co powinno doprowadzić Sąd I instancji do wniosku, że kwestia ta była z nią uzgodniona;

-bank uchybił obowiązkowi informacyjnym, a podczas zawierania aneksu nr (...) z dnia 28.8.2007 r. do umowy kredytu hipotecznego z dnia 18.10.2006 r. pozwana nie została w sposób wystarczający i zrozumiały poinformowana o ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, że pozwana otrzymała informacje, że nie będzie wzrostu kursu CHF, że kurs ten będzie spadał, że dzięki zawarciu takiej umowy będzie płaciła niższą ratę a nadto, że nie była informowana jak kurs CHF zmieniał się przed zawarciem umowy, nie była informowana jak kształtuje się tabela kursowa powoda, nie była informowana, że zmiana kursu CHF wpłynie na kwotę udzielonego kredytu, i choć przeczytała aneks nr (...) z dnia 28.8.2007 r. do umowy kredytu hipotecznego z dnia 18.10.2006 r. i załącznik do tego aneksu to zapisy nie były dla niej zrozumiałe, zatem, że pozwana nie miała wiedzy umożliwiającej jej dokonanie realnej oceny skutków zawartej umowy na przyszłość, niezbędnej do zrozumienia mechanizmów, od których uzależniona była zmiana kursów waluty, tego w jaki sposób bank dokonuje ustalenia kursów waluty, podczas gdy zmienność kursów walut obcych jest wiedzą oczywistą, zastosowanie kursów kupna i sprzedaży oraz ich źródło wynikało z aneksu nr (...) do umowy (§30 załącznika nr 1 do aneksu nr (...) z dnia 28.8.2007 r.), ich sprecyzowanie nastąpiło kolejno w regulaminie, pozwana otrzymywała symulacje spłaty co oznacza, że ryzyko immanentnie związane z umową waloryzowaną CHF zawierając aneks nr (...) do umowy kredytu, co dodatkowo potwierdziła na rozprawie w dniu 20 listopada 2019 r. zeznając, że - w 2007 r. tak jak normalny człowiek miałam świadomość, że kursy walut ulegają zmianie, ale myślałam co najwyżej o jakiś 20% (pisemny protokół rozprawy z dnia 2 października 2020 r. — 01:24:48) oraz, że wchodziłam na stronę internetową początkowo i patrzyłam na średni kurs franka NBP (pisemny protokół rozprawy z dnia 2 października 2020 r. — 01 :23:37);

- powód stosował nieprawidłowe kursy, ustalał je w sposób arbitralny czy dowolny, chociaż okoliczność ta nie została w żaden sposób potwierdzona, a przeciwne fakty wynikały z zeznań samej pozwanej, która podkreślała atrakcyjność zwiększenia kwoty udzielonego jej kredytu w PLN dzięki wprowadzeniu mechanizmu waloryzacji, ponadto Sąd zaniechał zbadania czy kursy banku miały charakter obiektywny, w jakiej relacji pozostawały do kursów rynkowych oraz kursów NBP i pominął w tym zakresie wszelkie wyjaśnienia o sposobie tworzenia tabeli kursowej i jej bezpośrednim związku z czynnikami rynkowymi, natomiast załączone przez bank dane porównawcze prowadziły do zbieżności i korelacji kursów z tabeli banku z kursami rynkowymi, świadcząc o ich obiektywnym poziomie;

- główną przyczyną determinującą uznanie postanowień umowy za sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażący naruszający interesy pozwanej jest odwołanie się do kursów walut zawartych w „tabeli kursów” banku i naruszenie różnorodności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego – sposobu ukształtowania umowy i zasad jej wykonania, poza tym pozwana w toku przesłuchania potwierdziła swój brak zainteresowania opisaną okolicznością, natomiast wzrost salda w przeliczaniu na PLN nie wynikał z nieprawidłowości po stronie banku, ale z ryzyka kursowego, czyli wzrostu kursu CHF/PLN, co powinno być uwzględniane przy zaciąganiu wszelkich zobowiązań, dla których dana waluta nie jest walutą bazową, w której uzyskuje się przychody do regulowania płatności ratalnych;

- bank uchybił obowiązkom informacyjnym, a pozwanej nie udzielono informacji o zasadach waloryzacji kredytu, w zakresie wykraczającym poza treść umowy, pomimo, że podpisywanie aneksu trwało około 1 godziny (pisemny protokół rozprawy z dnia 20 listopada 2019 r. – 01:02:01), a z zeznań pozwanej wynika, że interesowała się średnim kursem franka NBP (protokół pisemny rozprawy z dnia z dnia 20 listopada 2019 r. – 01:23:37);

wskazane błędy doprowadziły do błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie przesłanki indywidualnego uzgodnienia postanowień aneksu nr (...) i załącznika nr 1 do tego aneksu umowy oraz rzekomego niedoinformowania kredytobiorcy, w efekcie czego ustalono, że umowa kredytu zawiera niedozwolone postanowienia umowne;

3) art. 233§1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz w zw. 231 k.p.c. poprzez dokonaną a priori i pozbawioną podstaw, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, eliminację z zakresu rozważań szeregu dowodów zgłoszonych przez bank, do których treści Sąd w ogóle się nie odniósł (milczące pominięcie) lub uznał je za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy (s. 11) chociaż dokumenty te dostarczają informacji, korzystają z domniemania autentyczności, co nie zostało obalone żadnym przeciwdowodem, co w szczególności odnosi się do protokół rozprawy przed SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zawierający zeznania M. D., który dostarczał wiedzy o praktyce bankowej związanej z udzielaniem kredytów hipotecznych indeksowanych do waluty obcej oraz obowiązujących w banku w tym zakresie procedurach, do których przestrzegania zobowiązani byli także pracownicy banku udzielający kredytu D. K.;

4) art. 233§1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez:

- przyznanie pełnej wiarygodności zeznaniom pozwanej o nienegocjowanym charakterze aneksu nr (...) do umowy oraz – sygnalizowanych na gruncie poprzednich zarzutów – brakach w jej wiedzy o udzielonej jej podwyżce kredytu i zasadach funkcjonowania umowy po zmianie, pomimo że zeznania pozostają wewnątrznie sprzeczne, kolidują treścią dowodów z dokumentów, które zostały uznane za wiarygodne, stanowiły podstawę orzekania i pochodziły z okresu kontraktowania oraz wykonania umowy;

- uznanie za wiarygodne zeznań pozwanej, że pozwana:

nie miała rzeczywistego wpływu na treść aneksu nr (...) do umowy kredytu, za wyjątkiem samej kwoty kredytu, albowiem postanowienia umowy w zmienionym brzmieniu w rzeczywistości zostały przejęte z wzorca zaproponowanego przez stronę powodową oraz w drodze uczciwie i rzetelnie prowadzonych negocjacji nikt dobrowolnie nie zaakceptowałby faktu, że druga strona może jednostronnie kształtować wysokość rat kredytowo-odsetkowych (s. 14 wyroku), podczas gdy pozwana zeznała w trakcie rozprawy w dniu 20 listopada 2019 r., że nie przyszło mi do głowy, aby zwracać się do banku sprawie kursu po jakim mogłoby nastąpić przewalutowanie (protokół

pisemny rozprawy z dnia z dnia 20 listopada 2019 r. — 01 :20:23), co nie może być utożsamiane z twierdzeniem o negocjowanym charakterze aneksu nr (...) do umowy kredytu, nadto w banku umowy i klientka potencjalnie mogła negocjować treść umowy w pełnym zakresie;

- została zapewniona, iż kurs CHF jest stabilną walutą, zachęcając do zawarcia aneksu nr (...) do umowy kredytu waloryzowanego CHF, podczas gdy pracownikom nie było wolno formułować zapewnień, o tym, że kurs danej waluty nie wzrośnie, nadto zabronione było zachęcanie klientów i wpływanie na ich decyzje co do wyboru kredytu;

- została uprzedzona, że kwota kredytu z umowy jest górną granicą jej zdolności kredytowej, zaś gdyby chciała zawrzeć kolejną umowę kredytu, to musiałby być to kredyt z przewalutowaniem na obcą walutę, podczas gdy ocena stopnia zdolności kredytowej pozwanej wymagała wiedzy specjalnej (dowodu z opinii biegłego), natomiast same zeznania pozwanej nie były zdolne aby uznać te twierdzenia za prawdziwe, w szczególności że głównym celem pozwanej było uzyskanie „tańszego kredytu”, a tym przy porównaniu stawek LIBOR 3M i WIBOR 3M (dane w aktach sprawy), był kredyt powiązany z walutą CHF, zaś sam zdolność kredytowa dla kredytu PLN i waloryzowanego waluta obcą była badana w ten sam sposób (kredytobiorca uzyskujący kredyt waloryzowany waluta CHF musiał mieć jednocześnie zdolność kredytową do uzyskania takiej samej kwoty kredytu w PLN);

- wybiórcze potraktowanie zeznań pozwanej i oparcie rozstrzygnięcia o jedynie tę ich część, która odpowiadała z góry przyjętemu założeniu Sądu orzekającego o niedozwolonym charakterze postanowień umowy, przy zupełnym pominięciu okoliczności obciążających pozwaną, a także niedostatecznego uwzględniania okoliczności indywidualizujących analizowany stosunek prawny, czyli doświadczenia kredytobiorcy z produktami bankowymi, przyczyn obserwowania średniego kursu franka NBP, a tym samym sprowadzenie pozwanej do roli nieświadomego kredytobiorcy, dla której zrozumienie konstrukcji kredytu powiązanego z walutą obcą i zmiennym oprocentowaniem znacznie wykracza poza jej możliwości, co jednak nie stało w kolizji z kilkukrotną zmianą umowy kredytu, w tym zmiany dokonanej aneksem nr (...) do umowy z kredytu w PLN na kredyt waloryzowany, w następstwie czego doszło do błędnej kwalifikacji zeznań pozwanej jako spójnych, logicznych i korespondujących z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym i niepełnej rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy, z całkowitym pominięciem, że z perspektywy kilku/kilkunastu lat od zawarcia umowy kredytu i aneksu nr 1 umowy, pozwana dobrze pamiętała wyłącznie fakty negatywne — głównie o czym bank rzekomo jej niedoinformował — natomiast jej wiedza o faktach pozytywnych była bardzo ograniczona, co uwzględniając status strony w procesie, upływ czasu czy brak wykazania rzeczywistego zainteresowania przez pozwaną procesem kontraktowania (odstąpieniem od analizy umowy i jej aneksów z poprzestaniem na zwierzeniu bankowi) nakazuje wątpić w podnoszone przez nią zarzuty, świadczy wyłącznie o tym, że treść zeznań była formą taktyki procesowej i obarczona jest błędem zniekształcenia;

wskazane błędy doprowadziły do błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie przesłanki indywidualnego uzgodnienia postanowień umowy oraz rzekomego niedoinformowania kredytobiorczyni, w efekcie czego ustalono, że umowa kredytu zawiera niedozwolone postanowienia umowne;

5)art. 233§1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez uznanie, że w spornej umowie żadna inna stawka nie występuje, w tym w szczególności nie występuje w niej stawka WIBOR odnosząca się w czasie zawierania umowy do kredytów złotówkowych, podczas gdy stawka WIBOR jest wprost wskazana w §10 ust. 2 umowy kredytu z dnia 18.10.2006 r. zmienionej następnie aneksem nr (...), jako podstawowy parametr wpływający na zmianę stopy oprocentowania kredytu PLN;

6)art. 233§1 k.p.c. w zw. z art. 278§1 k.p.c. w zw. z postanowieniem Sądu pierwszej instancji z dnia 29 listopada 2019 r. w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, poprzez przyjęcie za podstawę rozstrzygnięcia wariantu II opinii, zgodne z poleceniem Sądu ale niewłaściwie z punktu widzenia zasad ekonomii, tj. w wyniku przyjęcia dowolnego i oderwanego od waluty kredytu wskaźnika referencyjnego, a w konsekwencji przez ustalenie, że w praktyce oznacza to, że kredyt jest w dalszym ciągu oprocentowany wg stosowanych na ogół dla CHF stawek LIBOR, mimo, że z umowy zostają wyeliminowana wszelkie powiązania wysokości świadczeń z walutą inną niż polska oraz, że nie ma znaczenia to, że strony najprawdopodobniej nie ustaliłyby wysokość oprocentowania według stawki LIBOR,

podczas gdy w treści opinii biegła posiadająca wiadomości specjalne jednoznacznie wskazała, że nie powinna mieć zastosowania dotychczasowa stopa procentowa oparta na stawce referencyjnej LIBOR, ponieważ jest ona właściwa dla kredytu dewizowego — odsetki dla kredytu złotowego należy obliczyć według stawki referencyjnej WIBOR (opinia biegłego — s. 6);

7) art. 327¹ §1 pkt 2) k.p.c. w zw. z art. 233§1 k.p.c. poprzez zaniechanie należytego uzasadnienia wyroku:

- przyczyn, które spowodowały, że klauzule indeksacyjne/ waloryzacyjne są sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszają w sposób rażący interesy konsumentów — w powyższym zakresie Sąd I instancji odwołał się wyłącznie do powtórzenia przesłanek i przede wszystkim powołania orzeczeń innych sądów, w ocenie banku nie zdefiniował kryteriów oceny takich naruszeń oraz nie wskazał konkretnych okoliczności mających wpływ na taki stan rzeczy poza faktem, że to bank tworzył tabele kursowe oraz zmieniał oprocentowanie;

- przedstawianie własnych koncepcji o zjawiskach ekonomicznych (np. istnienie kredytu w PLN oprocentowanej jak dla kredytów walutowych);

- brak wyjaśnienia przyczyn potrzeby eliminacji z umowy mechanizmu indeksacji, w sytuacji uznania za niezadowolone klauzul przeliczeniowych (S 2 ust. 4, S 11 ust. 5, S 13 ust. 5 załącznika nr 1 do aneksu), czy braku możliwości zastosowania kursu średniego NBP;

co świadczy o tym, że uzasadnienie wyroku nie spełnia minimalnych standardów orzeczenia, jakie wynikają z przepisów polskiej procedury cywilnej, gdyż podstawa prawna nie została należyście wyjaśniona, przez co niemożliwe staje się odczytanie rzeczywistych przyczyn jakimi kierował się Sąd I instancji wydając zaskarżone rozstrzygnięcie, co rodzi wątpliwość co do możliwości przeprowadzenia kontroli instancyjnej zapadłego orzeczenia;

8) art. 316§1 k.p.c. poprzez oddalenie powództwa o zapłatę, mimo że stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy potwierdzał, że pozwana pozostawała dłużnikiem banku, ponieważ w toku procesu zaprzestała spłaty kredyt, co potwierdzają złożone do sprawy dokumenty i co ostatecznie było między stronami bezsporne;

II. obrazę przepisów prawa materialnego, tj.

1) art. 69 ust. 1 Pr. bank. w zw. z art. 75 ust. 1 Pr. bank. poprzez oddalenie powództwa podczas gdy powód wykazał, że pozwana zaprzestała w sposób należyty wykonywać obowiązki wynikające z umowy kredytu w brzmieniu nadanym aneksem nr (...) i zaprzestała spłaty rat kredytu wraz z należnościami ubocznymi, co uprawniało bank do wypowiedzenia umowy i postawienia kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, a wobec dalszej bierności pozwanej na wezwania banku, ostatecznie zmusiło powoda do wystąpienia na drogę powództwa sądowego;

2) art. 385¹§1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że postanowienia umowy po zmianie aneksem nr (...) dotyczące samej konstrukcji kredytu indeksowanego do kursu waluty obcej nie zostały indywidualnie uzgodnione z pozwaną, co doprowadziło do uznania ich za niedozwolone, podczas gdy to pozwana wnioskuje o zmianę uprzednio udzielonego kredytu w PLN na kredyt waloryzowany, decydowała o dacie przewalutowania kredytu, została poinformowana na jakiej podstawie zostanie ustalona wysokość rat uiszczanych po przewalutowaniu, co nie może prowadzić do konkluzji, że zasady przewalutowania określał jednostronnie bank, natomiast hipotetyczna eliminacja klauzul odnoszących się do tabel kursowych może co najwyżej skutkować: - bezskutecznością klauzul przeliczeniowych nie usunięciem z umowy również samej indeksacji;

3) art. 385¹ § 1 k.c. przez jego zastosowanie i przyjęcie, że § 2 ust. 4, § 11 ust. 5 i § 13 ust. 5 załącznika nr I do aneksu nr (...) do umowy kredytu, jako nieuzgodnione indywidualnie z konsumentem, kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interes pozwanej;

4) art. 385² k.c. przez niewłaściwą wykładnię i uznanie, że przepis ten wyklucza możliwość oceny okoliczności związanych z wykonywaniem umowy przy badaniu przesłanki rażącego naruszenia interesów konsumentów, podczas

gdy przepis ten odnosi się wyłącznie do badania przesłanki sprzecznego z dobrymi obyczajami ukształtowania interesów konsumentów;

5) art. 111 ust. 1 pkt 4) Pr. bank. w zw. z art. 385¹§1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że do naruszenia dobrych obyczajów lub rażącego naruszenia interesów kredytobiorcy dochodzi w sytuacji tworzenia przez bank samodzielnie kursów publikowanych przez bank w tabelach kursowych, co wyklucza po stronie kredytobiorcy możliwość dokonywania samodzielnych przeliczeń i czyni te przeliczenia niezrozumiałymi;

z daleko posuniętej ostrożności procesowej, w razie nieuwzględnienia powyższych zarzutów apelujący sformułował również następujące zarzuty naruszenia prawa materialnego:

6) art. 65 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 Pr. bank., art. 358§ 2 k.c. oraz z motywem 13 Dyrektywy 93/13 poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy ze stanu faktycznego sprawy wynika, że wolą stron było zawarcie aneksu nr (...) do umowy kredytu indeksowanego walutą obcą, a w konsekwencji, w przypadku, gdy wynik kontroli incydentalnej wykazałby niedozwolony charakter klauzul przeliczeniowych, to Sąd winien był dokonać takiej wykładni umowy kredytu, która pozwoliłaby na utrzymanie waloryzacyjnego charakteru umowy;

7) art. 65 k.c. w zw. z art. 358§2 k.c. w zw. z motywem 13 Dyrektywy 93/13 oraz art. 69 ust. 3 Pr. bank. poprzez uznanie, że kurs średni NBP nie jest właściwy do zastosowania w umowie kredytu, podczas gdy na skutek eliminacji z umowy postanowień odwołujących się do tabel kursowych banku, do przeliczenia wypłaconej w PLN kwoty na walutę indeksacji oraz do spłaconej części kredytu — w drodze wykładni umowy oraz oświadczeń woli stron, a nie uzupełniania treści umowy — możliwym jest zastosowanie kursów publikowanych przez NBP;

8) art. 358§2 k.c. przez jego niezastosowanie chociaż, w polskim porządku prawnym istnieje przepis dyspozytywny pozwalający zniwelować problem braku określenia w umowie kredytu indeksowanego źródła kursu waluty obcej, który należy stosować do przeliczenia kredytu i umów, które zostały zawarte przed dniem 24 stycznia 2009 r.;

III. naruszenie przepisów o kosztach procesu tj. art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. przez ich zastosowanie oraz art. 100 k.p.c. w zw. z art. 355 k.p.c. oraz art. 203§ 1 — § 4 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy częściowe umorzenie postępowania (pkt 2 sentencji wyroku) było wynikiem cofnięcia pozwu z powodu częściowego zaspokojenia przez pozwaną roszczenia banku (bezsporne), co w konsekwencji — ponad błędne uznanie banku jako strony przegranej doprowadziło równoległe do nieuzasadnionego zawyżenia zasądzonych pozwanej kosztów procesu, z powodu zaniechania stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu z uwzględnieniem wyniku sprawy.

W związku z powyższym apelujący — wobec zarzutu nierozpoznania istoty sprawy — w pierwszej kolejności wniósł o:

1) uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, zgodnie z art. 386§4 k.p.c., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 108§2 k.p.c.); ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia wniosku zawartego w pkt 1) skarżący wniósł o:

2) zmianę zaskarżonego orzeczenia w pkt 1) i 3) poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 160 333,25 PLN (słownie: sto sześćdziesiąt tysięcy trzysta trzydzieści trzy złote 25/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot jak w piśmie procesowym powoda — odpowiedzi na sprzeciw dnia 19 czerwca 2019 r. oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za pierwszą instancję i zasądzenie tychże kosztów od pozwanej na rzecz powoda, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych;

ponadto wniósł o:

3) zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych;

4) działając na podstawie art. 380 k.p.c. w związku ze zgłoszonymi zastrzeżeniami w trybie art. 162 k.p.c. wniósł o przeprowadzenie kontroli prawidłowości pkt 3 postanowienia dowodowego z dnia 29 listopada 2019 r. w przedmiocie

pominięcia dowodu z opinii biegłego, a tym samym zmianę tego postanowienia oraz dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ds. bankowość według tezy dowodowej sprecyzowanej we wniosku banku z dnia 18 listopada 2019r.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie, za przyznaniem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna. Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne sądu I instancji, przyjmując je za własne.

Zarzut naruszenia art. 327¹§1 pkt.2kpc okazał się chybiony. Uzasadnienie zawiera bowiem wszystkie wymagane elementy, które pozwalają odwzorować tok rozumowania sądu I instancji, co sprawia, że uzasadnienie nie zawiera luk, na jakie wskazywał apelujący w pkt.I ppkt. 7 zarzutów apelacji. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem że naruszenie przez sąd drugiej instancji wskazanego przepisu może wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy skutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli instancyjnej. Zatem nie każde uchybienie w zakresie konstrukcji uzasadnienia sądu drugiej instancji może stanowić podstawę dla skutecznego podniesienia zarzutu apelacyjnego, lecz tylko takie, które uniemożliwia sądowi odwoławczemu przeprowadzenie kontroli prawidłowości orzeczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05 niepubl., z dnia 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07, niepubl, z dnia 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC-ZD 2008 Nr D, poz. 118, postanowienie z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 654/14, niepubl.).

Przechodząc do omówienia zarzutu naruszenia art. 316kpc (pkt. I ppkt. 8 apelacji), wskazać należało, że przez stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy należy rozumieć zarówno stan prawny, jak i stanu faktyczny oparty na dowodach i oświadczeniach stron zaprezentowanych do chwili zamknięcia rozprawy. Przy czym, zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, chodzi tu o stan rzeczy ustalony przez sąd zgodnie z właściwymi regułami procesowymi, nie zaś o obraz okoliczności wynikający z twierdzeń strony, niepoddanych zabiegom służącym dokonywaniu ustaleń faktycznych (tak SN w wyrokach: z 22.01.2015 r., III CSK 108/14, LEX nr 1640246; z 15.11.2017 r., III UK 259/16, LEX nr 2408310; z 1.12.2017 r., I CSK 84/17, LEX nr 2433076; z 26.09.2018 r., II UK 264/17, LEX nr 2570458; z 27.03.2019 r., V CSK 68/18, LEX nr 2652316).

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie uchybił temu przepisowi, gdyż nie ulegało wątpliwości, że umowa kredytu dalej obowiązuje, a zatem pozwana jest zobowiązana w dalszym ciągu wykonywać umowę, lecz na nowych warunkach, wynikających z treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Oznaczało to, że na skutek uznania postanowień umownych w zakresie mechanizmu indeksacji za abuzywne (tj. §2 ust.4 aneksu nr (...) z 28.08.2007r. do umowy o kredyt hipoteczny z dnia 18.10.2006r. oraz §11 ust.5 i §13 ust.5 Załącznika Nr 1 do Aneksu Nr (...) z dnia 28.08.2007r.), pozwana w rzeczywistości posiada względem powoda nadpłatę, co wykazała opinia biegłej sądowej, a tym samym nie doszło do skutecznego rozwiązania umowy, na skutek złożonego przez powoda oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Powództwo tym samym okazało się przedwczesne, co skutkowało jego oddaleniem.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego, apelujący przede wszystkim zarzucił błędne zastosowanie art. 385¹kpc, poprzez przyjęcie, że zastosowany w umowie (aneksie nr (...) do umowy kredytu) mechanizm indeksacyjny ma charakter abuzywny, co spowodowało jego całkowite wyeliminowanie. Skarżący postulował, aby w jego miejsce mogły mieć zastosowanie kursy walutowe publikowane przez NBP, stąd też podniósł zarzut procesowy podkreślony w szczególności w pkt. I ppkt.1 apelacji oraz wnosił, aby w trybie art. 380kpc sąd II instancji przeprowadził kontrolę prawidłowości pkt.3 postanowienia dowodowego z dnia 29.11.2019r. w przedmiocie pominięcia dowodu z opinii biegłego sądowego (por. pkt.III ppkt.4 wniosków apelacyjnych).

W pierwszej kolejności należało zauważyć, że co do zasady nie jest sprzeczne z ogólną konstrukcją umowy kredytu przewidzianą w art. 69 ust. 1 p.b., aby aneksem nr (...) wysokość udzielonego kredytu oraz wysokość jego spłat została powiązana z kursem waluty obcej, np. franka szwajcarskiego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021 r.,

I CSKP 55/21; z dnia 27.07.2021r., V CSKP 49/21). Zatem Sąd Okręgowy zasadnie przyjął na s. 14 uzasadnienia, że umowa zawarta pomiędzy stronami nie jest sprzeczna z prawem, ani też nie narusza natury stosunku prawnego łączącego strony.

Następnie należało sprecyzować, że jak wyjaśnił to Sąd Najwyższy w wyroku z 30 września 2020 r., I CSK 556/18, "zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy". Obecnie pogląd ten dominuje w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyroki: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21). Pogląd ten ukształtował się częściowo pod wpływem wyroku TSUE z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 *Á. K., H. R. przeciwko (...)* (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16). "Za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu <<głównego przedmiotu umowy>> w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, *Á. K., H. R. przeciwko (...)*, pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13, *B. M. i I. M. przeciwko S.C. (...) România SA*, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, *J.-C. H. przeciwko (...) SA*, pkt 33; z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, *R. A. i in. przeciwko (...) SA*, pkt 35. Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako <<klauzule ryzyka walutowego>>), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy - konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększeniem kosztu kredytu (por. wyroki TSUE: z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, *R. A. i in. przeciwko (...) SA*, pkt 37; z 20 września 2018 r. w sprawie C- 51/17,(...) *Bank (...)*. I (...) *Factoring K. Z.. przeciwko T. I. i E. K.*, pkt 68; z 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, *Z. D. przeciwko (...) Bank (...)* *Z..*, pkt 48; z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, *K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...)*, pkt 44" (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 30 września 2020 r., I CSK 556/18).

To, że postanowienia określające sposób ustalania kursu waluty obcej, które składają się na klauzulę waloryzacyjną zawartą w umowie kredytu, określają główne świadczenie kredytobiorcy, nie oznacza, że te postanowienia nie podlegają kontroli pod kątem ich abuzywności. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają bowiem takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwość łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku analizowanej klauzuli waloryzacyjnej. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w podobnym kontekście, TSUE uznał, że "wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczonemu konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne" (wyrok z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, *K. i K. R. przeciwko (...)*, pkt 75; podobnie wyrok TSUE z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, *R. A. i in. przeciwko (...) SA*, pkt 45).

Przenosząc powyższe rozważania na tło analizowanej sprawy, wskazać należało, że apelujący nie zdołał podważyć, podnosząc zarzut naruszenia art. 233§1kpc (por. w szczególności zarzut określony w pkt. I ppkt. 2 tiret pierwszy, drugi i piąty, czy w ppkt. 4 apelacji), że pozwanej jako konsumentowi, nie zostały przedstawione wszelkie dostępne dla banku informacje, które pozwoliłyby jej zorientować się co do rzeczywistego rozmiaru przyjmowanego na siebie ryzyka walutowego i podjąć świadomą decyzję w tym zakresie. Obowiązek ten obejmował w szczególności przedstawienie przez bank wszystkich znanych czynników, które umożliwiłyby pozwanej oszacować rzeczywisty koszt kredytu, z

uwzględnieniem zagrożenia wzrostem kursu CHF o określony pułap, na podstawie dostępnych danych (w tym historycznego przebiegu kursu CHF/PLN). Pozwana w odpowiedzi na apelację trafnie wskazała, że pełna informacja o ryzyku walutowym nie może ograniczać się do pobrania od kredytobiorcy oświadczenia mającego charakter blankietowy, że został poinformowany o ponoszonym ryzyku walutowym i to ryzyko akceptuje, w sytuacji, kiedy taki obowiązek informacyjny w rzeczywistości nie został wypełniony merytoryczną treścią. Podzielić zatem należy stanowisko, że przed zawarciem umowy lub w samej umowie bank musi przedstawić pełną informację umożliwiającą podjęcie przez konsumenta świadomej zgody na zaciągnięcie zobowiązania kredytowego indeksowanego do waluty obcej. Taka informacja powinna zawierać przedstawianie historycznych wahań kursu waluty indeksacyjnej do waluty kredytu, w szczególności poziom odnotowanego maksymalnego umocnienia, a następnie przedstawić, jak to silne umocnienie, które zdarzało się już w przeszłości może wpłynąć na wysokość zobowiązania, jak i wysokość poszczególnej raty kredytu, gdyby mogło powtórzyć się po raz kolejny. Podsumowując, uczciwość warunku umownego wprowadzającego ryzyko kursowe do umowy kredytu, uzależnione jest od przekazania przez bank pełnej informacji o możliwych konsekwencjach ekonomicznych dla konsumenta (por. wyrok TSUE z 20.09.2018r., C-57/18). Co istotne, ciężar dowodu w zakresie prostego i zrozumiałego charakteru warunku umownego w rozumieniu art. 4 ust. 2 tej dyrektywy obciąża kredytodawcę (por. pkt 89 oraz pkt 4 sentencji wyroku TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. C-776/19 – C-782/19), z czego powód się nie wywiązał. Bez wątpienia dowód z przesłuchania świadka M. D., nota bene przeprowadzony w innym postępowaniu, tj. przed sądem Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi (por. zarzut określony w pkt. 3 apelacji), nie był właściwy dla wykazania, że akurat pracownik obsługujący pozwaną podczas zawierania aneksu nr (...) do umowy kredytu, dopełnił procedur odnoszących się do udzielania kredytów indeksowanych do waluty obcej, w szczególności w zakresie omawianych powyżej obowiązków informacyjnych.

Apelujący upatrywał także wypełnienia powyżej opisanego obowiązku informacyjnego w tym, że podpisanie aneksu nr (...), na mocy którego do umowy został wprowadzony mechanizm indeksacji kredytu do CHF trwało około godziny czasu; że pozwana interesowała się, jak kształtował się średni kurs CHF publikowany przez NBP oraz akceptowała, że kurs CHF może umocnić się maksymalnie o 20%. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można powiązać czasu poświęconego na zawarcie aneksu do umowy, z wypełnieniem przez powoda obowiązku informacyjnego, o którym była mowa powyżej, w sytuacji, gdy nie wynika to z innych dowodów. W żaden sposób w tej kwestii nie można przyjąć, jak zdaje się to sugerować apelujący domniemania o którym mowa w art. 231kpc w zw. z art. 391§1kpc. Natomiast fakt, że pozwana przejawiała zainteresowanie śledzeniem kursu CHF do PLN, nie było czymś odosobnionym, tym bardziej, że zdobycie takich informacji nie nastęczało trudności już w okresie zawierania aneksu nr 1 umowy do umowy kredytu. Stwierdzenie pozwanej, że akceptowała ryzyko wzrostu kursu CHF względem PLN o 20%, świadczyło wyłącznie o tym, że była w stanie zaaprobować jedynie stosunkowo niewielkie ryzyko walutowe. Akceptacja tego ograniczonego ryzyka, nie wynikała jednak z wypełnienia przez powoda obowiązku informacyjnego, lecz z pobieżnych kalkulacji samej pozwanej, które jak się okazało, charakteryzowały się bardzo istotnym niedoszacowaniem, wynikającym z braku wiedzy, jak i doświadczenia, które z kolei posiadał powód, lecz nie przekazał jej swojemu klientowi, podczas zawierania aneksu nr (...), jak i Załącznika nr 1 do tego aneksu.

Zatem wybiórcze powołanie się przez powoda w zarzutach apelacyjnych na treść zeznań pozwanej nie mogło podważyć trafnej oceny przeprowadzonej przez sąd meriti, że powód w rzeczywistości nie dopełnił względem pozwanej obowiązku wyjaśnienia na czym polega konstrukcja kredytu indeksowanego do waluty obcej (CHF) oraz na jakie potencjalne ryzyko walutowe naraża się pozwana, przy wzroście wartości CHF wobec PLN o określone poziomy, aż do maksymalnego odchylenia odnotowanego w dotychczasowej historii.

Podsumowując, będący przedmiotem niniejszego postępowania warunek dotyczący ryzyka kursowego nie został sformułowany w stosunku do pozwanej w sposób jasny i zrozumiały w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13. Powodowi nie można było również przypisać dobrej wiary w działaniu względem pozwanej, co objawiało się zarówno brakiem wyjaśnienia dlaczego najpierw kwota kredytu przyznanego w PLN jest ustalana wg kursu zakupu CHF, a następnie kredyt jest spłacany przy uwzględnianiu kursu sprzedaży CHF względem PLN. Tak jak zostało to przedstawione powyżej, powodowy bank nie przedstawił pozwanej jakichkolwiek informacji na piśmie, zmierzających do zobrazowania jej ryzyka walutowego w przypadku osiągnięcia przez CHF względem polskiej złotówki kolejnych

pułapów umocnienia, przekraczających kurs walutowy z momentu zawierania umowy kredytowej. Bez wątplenia cały mechanizm analizowanego kredytu powodował znaczną nierównowagę między prawami i obowiązkami stron umowy ze szkodą dla danego konsumenta (zob. podobnie wyrok z dnia 26 stycznia 2017 r., B. P., C-421/14, EU:C:2017:60, pkt 64). (por. uzasadnienie wyroku TSUE z dnia 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt. 49). Całe ryzyko umocnienia CHF względem polskiej złotówki spoczywało tym samym na pozwanej, która nie dysponowała żadnymi środkami, aby to ryzyko wyeliminować. Również powodowy bank nie zaoferował pozwanej żadnych instrumentów finansowych (w szczególności ubezpieczenia), które mogłyby zniwelować chociażby w części ryzyko walutowe, jak i nie był skłonny do przejęcia ryzyka walutowego, po przekroczeniu przez CHF określonego poziomu umocnienia względem PLN.

Kwestia, czy ustalane przez powodowy bank kursy walut w rzeczywistości miały charakter arbitralny, czy też nie, (por. zarzuty określone zwłaszcza w pkt. I ppkt. 1, 2 tiret trzeci i czwarty apelacji) nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, dlatego też prowadzenie w tym zakresie postępowania dowodowego, w szczególności z osobowych źródeł dowodowych było zbędne. Sąd Apelacyjny podziela bowiem stanowisko, na które powoływał się również sąd I instancji, że postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 19 września 2018 r., I CNP 39/17; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z dnia 27.07.2021r., V CSKP 49/21; z dnia 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21). Stąd też należało uznać, że zarzut naruszenia prawa materialnego określony w pkt. II ppkt.5 zarzutów apelacyjnych okazał się chybiony.

Wylimitowanie z łączącej strony umowy niedozwolonych postanowień umownych określających zasady przeliczania udzielonego kredytu na złotówki oraz spłat kredytu w ratach przy przyjęciu kursu sprzedaży CHF wymaga oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania, w sytuacji, kiedy interes kredytobiorcy wskazuje, że jest zainteresowany utrzymaniem umowy w mocy w pozostałym zakresie.

W tej kwestii Sąd Okręgowy wypowiedział się w sposób pozytywny, co Sąd Apelacyjny akceptuje w realiach sprawy.

Konieczne jest w szczególności rozważenie, czy po wylimitowaniu abuzywnych postanowień odnoszących się do kursu walutowego możliwe jest ustalenie wysokości wzajemnych świadczeń stron, w sytuacji kiedy pozwana wyrażała wolę kontynuowania umowy kredytu po wylimitowaniu powyższych niedozwolonych postanowień umownych. W szczególności, czy w okolicznościach niniejszej sprawy zasadne było przyjęcie przez sąd niższej instancji poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego m.in. w wyroku z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, że po wylimitowaniu klauzuli waloryzacyjnej kwotę kredytu można określić jako tę "kwotę pieniędzy, jaka została oddana w złotych do dyspozycji" kredytobiorcy. Istotnym zagadnieniem, któremu poświęcił uwagę sąd I instancji, było także określenie wysokości oprocentowania tak określonej kwoty kredytu (wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy mógł przyjąć jedno z akceptowanych w orzecznictwie rozwiązań tej sytuacji, a mianowicie, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień waloryzacyjnych nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia (por. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27.07.2021r., V CSKP 49/21), w szczególności wynikające z przepisów dyspozytywnych kodeksu cywilnego.

Pogląd taki pozostaje słuszny nawet w przypadku aktualnie nieprzyjmowanego stwierdzenia zawartego na s. 19 uzasadnienia, że klauzule indeksacyjne, zostały zakwalifikowane jako dodatkowe postanowienia umowne.

W tej sytuacji, sąd I instancji mógł przyjąć, że zwrot kredytu obejmuje kwotę nominalną w PLN przekazaną pozwanej przez powoda oraz odsetki wg stawki oprocentowania LIBOR 3M powiększone o marżę banku, skoro pozwana wyrażała wolę utrzymania umowy na takich warunkach.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powód w apelacji w sposób bezskuteczny kwestionował możliwość przyjęcia oprocentowania kredytu, po wylimitowaniu klauzul indeksacyjnych, według stawki LIBOR, zamiast stawki WIBOR,

która wynikała z §10 ust.2 umowy w pierwotnym brzmieniu (sprzed zawarcia aneksu nr (...)). Sąd meriti zasadnie mógł zatem nie podzielić zastrzeżeń biegłej sądowej (por. pkt. I ppkt. 6 zarzutów apelacji), która wskazywała, że powinno przyjmować się stawkę WIBOR, a nie LIBOR.

Przede wszystkim stanowiska apelującego nie można było zaaprobować z tego względu, że pierwotna stawka WIBOR, została aneksem nr (...) zastąpiona stawką LIBOR 3M, a zatem już nie występowała w umowie (zmienionej na mocy Aneksu Nr (...)) poddanej ocenie pod katem art. 385¹kc. Ponadto możliwość przyjmowania oprocentowania tak funkcjonującego kredytu stawką LIBOR jest szeroko akceptowana w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019r., II CSK 483/18 i tam przywołane orzecznictwo oraz argumentację).

Podkreślić należało, że podstawową regułą wynikającą z dyrektywy 93/13 jest proste wyeliminowanie nieuczciwego postanowienia i dalsze obowiązywanie umowy, o ile jest to możliwe. Nie jest również celem omawianej dyrektywy unieważnienie wszystkich umów (por. wyrok TSUE w sprawie C-260/18 z dnia 3.10.2019r., pkt. 38-39).

Sąd Apelacyjny podziela zatem stanowisko sądu I instancji, że umowa dalej może istnieć, przy zastosowaniu oprocentowania LIBOR i stałej marży banku, skoro takie rozwiązanie jest możliwe do zastosowania w świetle analizowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, jak i nie sprzeciwia się to woli pozwanej, mającej przymiot konsumenta. Pozwana nie podnosiła bowiem zarzutu nieważności umowy.

Z orzecznictwa TSUE wynika bowiem, że ratowanie umowy poprzez uzupełnienie jej istniejącymi krajowymi przepisami dyspozytywnymi dotyczy sytuacji, w której brak zastąpienia pociągałby za sobą unieważnienie umowy w całości i narażał konsumenta na szczególnie niekorzystne skutki, tj. postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, co może przekraczać możliwości finansowe konsumenta i z tego względu penalizuje raczej tego ostatniego, a nie kredytodawcę (por. wyroki z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, pkt 80-84; z dnia 21 stycznia 2015 r. w połączonych sprawach C482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, U. B. i C., pkt 33; z dnia 20 września 2018 r., w sprawie C-51/17, (...) Bank (...). I (...) Faktoring K. Z.. przeciwko T. I. i E. K., pkt 60-61; z dnia 26 marca 2019 r., w połączonych sprawach C-70/17 i C-179, A. B. i B., pkt 56-58; z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. pkt 48 i n.).

Wprawdzie analizowana umowa nie została unieważniona, ale jednocześnie brak było podstaw, aby ją uzupełniać przepisami dyspozytywnymi wskazanymi w pkt. II pkt. 6-8 apelacji, w szczególności poprzez zastosowanie art. 358§2kc.

Sąd Okręgowy doszedł do słusznych wniosków, że po wyeliminowaniu mechanizmu indeksacji, na dzień złożenia przez powoda oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, pozwana nie pozostawała w zwłoce z zapłatą zobowiązań, gdyż w rzeczywistości „nadpłaciła” kredyt, co wynikało z analizy treści opinii biegłej sądowej J. C.. Niedozwolone postanowienie umowne nie wiąże bowiem konsumenta, w związku z czym nie może z niego wynikać żadne zobowiązanie, a świadczenie z niego wynikające będzie świadczeniem nienależnym. Wypowiedzenie umowy pozostawało zatem bezskuteczne, co prowadziło do oddalenia powództwa jako przedwczesnego.

Nawet, gdyby przyjąć argument pozwanego zaakcentowany podczas rozprawy apelacyjnej, że w wyniku wyeliminowania klauzul indeksacyjnych wprowadzonych na mocy wskazanych powyżej postanowień, doszło do powrotu do brzmienia umowy z dnia 18.10.2006r. w pierwotnej treści (kredyt złotowy przy przyjęciu stopy WIBOR 3M), a tym samym uznania, że umowa kredytu nie może mieć odniesienia do stopy LIBOR, tylko do stopy WIBOR, to jak wynikało z opinii biegłej sądowej z dnia 30.03.2020r. według wariantu I (por. k. 298-299) na moment złożenia przez powoda oświadczenia o wypowiedzeniu, pozwana nie posiadała zaległości, lecz również nadpłatę w wysokości 10835,34zł. Tym samym oświadczenie o wypowiedzeniu umowy również w tej sytuacji pozostawało bezskuteczne, na co słusznie zwrócił uwagę również sąd I instancji (por. s. 20 uzasadnienia).

Odnosząc się do zarzutu określonego w pkt. III apelacji, należało wskazać, że brak było podstaw do zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Mianowicie, pozwana jedynie w niewielkim zakresie ustąpiła żądaniu pozwu, co

skutkowało jej umorzeniem w części (por. 2 wyroku), a tym samym brak było podstaw do stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu (art. 100kpc).

Na zakończenie należało wskazać, że brak było podstaw, aby w trybie art. 380kpc, doszło do zmiany postanowienia dowodowego zgodnie z wnioskiem zawartym w pkt. III ppkt. 4 apelacji. Jak słusznie wskazał to sąd I instancji na s. 12-13 uzasadnienia przeprowadzenie tego dowodu było nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Skarżący chciał bowiem, aby biegła przy wyliczeniach salda kredytu uwzględniła kursy średnie NBP waluty indeksacyjnej, chociaż zgodnie z utrwalonym stanowiskiem rzecznictwa brak było podstaw, aby w następstwie wyeliminowania klauzul indeksacyjnych jako abuzywnych, które opierały się na własnych kursach walutowych pozwanego banku, w ich miejsce można było stosować średnie kursy walutowe publikowane przez NBP. Zastąpienie przez sąd klauzul abuzywnych np. kursem średnim waluty obcej z dnia wymagalności roszczenia ogłaszanych przez NBP (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, nie publ. i z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, nie publ.) należy wykluczyć, jako sprzeczne z celem Dyrektywy 93/13. Ryzyko przedsiębiorcy stosującego abuzywne klauzule byłoby bowiem w razie ich eliminacji ze stosunku umownego niewielkie i nie zniechęcałoby przedsiębiorców do stosowania nieuczciwych klauzul w przyszłości (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18).

Sąd Apelacyjny jednocześnie wskazuje, że zgodnie z dominującym stanowiskiem, które aprobuje, sąd drugiej instancji nie wydaje w związku z tym odrębnego orzeczenia co do tego postanowienia, a jego rozpoznanie znajduje odzwierciedlenie jedynie w uzasadnieniu orzeczenia kończącego postępowanie odwoławcze (takie stanowisko zajął SN w uchwałach: z 16.11.2004 r., III CZP 62/04, OSNC 2005/11, poz. 181; z 31.05.2000 r., III ZP 1/00, OSNC 2001/1, poz. 1, oraz w postanowieniach: z 27.06.2017 r., II CZ 50/17, LEX nr 2341786; z 29.04.2015 r., IV CZ 3/15, LEX nr 1678970; 5.06.2009 r., I CZ 26/09, LEX nr 577154; z 19.03.2008 r., V CZ 8/08, LEX nr 627269; z 21.11.2001 r., I CZ 165/01, OSNC 2002/7–8, poz. 102; z 8.03.2000 r., I CZ 259/99, Biul. SN 2000/7, s. 8; z 12.03.2003 r., III CZ 16/03, LEX nr 1635834; z 28.04.2004 r., III CZ 22/04, LEX nr 1620121, jak również w wyrokach: z 9.06.1998 r., II CKN 806/97, LEX nr 1219813; z 19.12.1973 r., II CR 827/73, OSPiKA 1975/12, poz. 260).

W konsekwencji apelacja okazała się bezzasadna i podlegała oddaleniu na podstawie art. 385kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd II instancji orzekł po myśli art. 98§1 i 3 w zw. z art. 99 kpc w zw. z art. 108§1 kpc w zw. z art. 391§1 kpc i na podstawie §2 pkt.6 w zw. z §10 ust.1 pkt.2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r., poz. 1804) zmienionego Rozporządzeniem tegoż ministra z dnia 3.10.2016r. (Dz.U. poz. 1667).

SSA Piotr Łakomiak

--	--	--